

19 w 2021 (311)

To jedno wyjątkowe ognisko

Data publikacji: 30.04.2021 / Autor: † Wojciech Derkowski

Jeżeli miałbym umieścić ognisko i gawędę w [alegorii do gry komputerowej](#) tak jak w porównywałem inne formy pracy tutaj to uznałbym ją za przerywnik filmowy po walce z bossem. Mały element, ale kluczowy w budowaniu dalszego zainteresowania fabułą gry, w sensie przebiegiem obozu.

Codziennie wieczorem spotykamy się przy ogniu. Codziennie słuchamy krótkiej gawędy. Codziennie śpiewamy nasz pakiet obrzędowych piosenek i dokładamy do nich coś kolejnego. Jednak warto co jakiś czas zrobić dłuższe, wyjątkowe ognisko.

Po co to robić!?

Ognisko w gronie drużyny to jeden z momentów kiedy najbardziej czujemy się związani z harcerstwem. Wspólny śpiew, gawęda drużynowego, podsumowanie dnia pełnego przygód i wyzwań nabierają pewnego mistycznego kształtu przy ogniu. Dobrze poprowadzone ognisko jest istotnym narzędziem metodycznym. Pozwala ono najbardziej bezpośrednio (poprzez metaforę zawartą w gawędzie) przekazać harcerzom pewne ideały. Wspólny śpiew wzmacnia poczucie wspólnoty, a dobrze dobrane piosenki pozwalają rozwinąć w harcerzach ich artystyczne zapędy. Chwila zadumy nad minionym dniem i możliwość wypowiedzenia się w bezpiecznym gronie przyjaciół uczy pewności siebie, a przy okazji również emisji głosu.

Jak w takim razie przygotować ognisko tak aby wyciągnąć z niego wszystkie te walory wychowawcze?

Zaplanuj to!

Najlepiej zacząć się szykować do takiego ogniska dużo wcześniej. I mam na myśli naprawdę dużo wcześniej, najlepiej kilka tygodni przed samym ogniskiem. Ten czas wydaje się absurdalnie długi, zwłaszcza przy porównaniu go ze zwykłym przygotowaniem ogniska godzinę przed nim samym. Jednakże na pewne rzeczy trzeba czasu, a rzeczą potrzebną do idealnego ogniska jest klimat, który tworzy obrzędowość drużyny związana z wieczornym ogniem.

Nie jest tu istotne jak bardzo rozbudowana jest obrzędowość Twojej drużyny. O wiele ważniejsze jest to aby każdy harcerz znał i rozumiał to co się dzieje w trakcie ogniska. Aby to osiągnąć trzeba ćwiczyć. Pierwsze kilka ognisk będzie takie jak

zwykle, jednakże z czasem drużyna dojdzie do Twojego wymarzonego ideału. Dobrym planem jest też dodatkowa pogadanka na biwaku, zazwyczaj 20 minut to aż za dużo czasu aby wyjaśnić jakie piosenki i w jakiej kolejności drużyna śpiewa przy ogniu, kim jest strażnik ognia i wszystkie inne zwyczaje drużyny.

Drugą rzeczą której przygotowanie wymaga czasu jest oprawa muzyczna ogniska. Oczywiście że można śpiewać a capella, jednak gitara dodatkowo pomnaża klimat wspólnego śpiewu. Warto ćwiczyć śpiew ze swoimi harcerzami, zaczynając od piosenek obrzędowych. Nauczenie się kilkunastu piosenek nie stanowi dla harcerzy wyzwania, wystarczy że będziecie je regularnie powtarzać – po prostu śpiewając.

Jak uczyć piosenek?

Dobrym patentem na uczenie się piosenek jest nauczenie się ich najpierw przez zastępowych. Wtedy od razu będziecie mogli pokazać piosenkę razem a nie jako występ solowy. Dodatkowo zastępowi są już w takim wieku że można poćwiczyć śpiewanie niektórych części piosenki na głosy lub pododawać różne okrzyki i powtórzenia w przerwach między wersami. (więcej o piosenkach [tutaj](#) i [tutaj](#))

Długi czas przygotowania wzorowego ogniska zapewnia dodatkowy atut. Jeżeli zaczniesz układać gawędę dużo wcześniej to będziesz mógł dobrać do niej odpowiednie piosenki i nauczyć śpiewania ich całą drużynę.

Ognisko to nie tylko piosenki!

Kolejnym elementem bez którego nie ognisko nie może się obyć jest gawęda. Samo gawędziarstwo to trudna sztuka, ale możliwa do nauczania. Dam wam kilka prostych porad odnośnie tworzenia gawęd. Moim zdaniem, kiedy już wiecie co chcecie gawędą przekazać, najlepiej zacząć jej tworzenie od dobrania piosenek. Przykładowo wybierzmy: „Pałacyk Michła” i „Tak jak ptaki”.

Od razu nasuwa nam się gawęda o Powstaniu Warszawskim, w trakcie którego walczy młody Harcerz. W połowie historii wszystko jest super, śpiewamy skoczny „Pałacyk”, nasz bohater odniósł jakiś sukces. Jednakże wraz z rozwojem wydarzeń Powstanie upada coraz bardziej aż w końcu nasz bohater umiera w walce o wolność. Smutna piosenka „Tak jak ptaki” potęguje oddziaływanie gawędy na wyobraźnię. Na koniec puenta: „Mimo że jemu się nie udało przeżyć to dzięki jego poświęceniu My możemy się cieszyć Wolną Polską”. Potem może nastąpić kolejna piosenka np. „Ballada Rajdowa”. I tyle! Mamy super gawędę, której klimat potęgują piosenki. Dodam od siebie że warto w „Pałacyku” śpiewać: „To jest X nieogolony” gdzie X to np. ksywka oboźnego.

Szczególnie dobre do tej taktyki są szanty, piosenki harcerskie i duża część

piosenek Kaczmarek (gawęda może być po prostu historią żywca wyjętą z np.: „Obławy”). Ciekawym elementem będzie też stworzenie cyklu gawęd ze wspólnymi bohaterami. Aż prosi się stworzyć cykl 4 gawęd nawiązujących do każdej z 4 części „Obławy”!

Ognisko to moment skupienia

Dlatego kolejnym ważnym elementem ogniska jest podsumowanie dnia. U mnie panuje zaczerpnięty z metodyki zachowawczej zwyczaj puszczenia łaski głosu. Ma on jeden duży plus harcerz który nie chce nic powiedzieć (np. się wstydy) może w milczeniu “podać głos” dalej.

Bardzo ważne jest aby pilnować ciszy i szacunku do wypowiadającego się. Ogniskowy krąg powinien być miejscem bezpiecznym w którym harcerz może odstąpić swoją wrażliwością na wszelkie uszczypliwości stronę.

Dodatkowo ognisko to idealny moment żeby komuś podziękować, lub przyznać się do jakiegoś błędu albo przeprosić kogoś za swój błąd. Dzięki temu wszystkie smutki i radości dnia zostają zamknięte wraz z końcem ogniska, a my jesteśmy gotowi aby wejść w nowy dzień pełen przygód.

Warto przerywać podsumowanie dnia 1-2 piosenkami

Na koniec taka mała rada: jeżeli śpiewacie „Ogniska już dogasa blask” nauczcie się delikatnie bujać się w kręgu na prawo i lewo. Ten popularny w skautingu zwyczaj wzmacnia poczucie więzi w drużynie i jest świetnym zakończeniem świetnego ogniska.

† [Wojciech Derkowski](#)

Pochodził z Płocka gdzie prowadził drużynę, gromadę i hufiec. Przez wiele lat komendant i kwatermistrz HAL i HAZ. W 15 miesięcy doprowadził drużynę do stanu 28 harcerzy, zaczynając od 11. Z zawodu i z zamiłowania chemik. Specjalizował się, jak sam pisał, w syntezie organicznej i pouczaniu innych o podstawach metody harcerskiej. [Zmarł 13.10.2022 r.](#)